

## V WŁADZA – INTERNET

### Rozwój Internetu

Przewrotnie można powiedzieć, że Internet jest jednym z niewielu pozytywnych skutków prowadzonego przez państwa zachodnie i wschodnie wyścigu zbrojeń. Przeniesienie w końcu lat sześćdziesiątych wyścigu zbrojeń do przestrzeni kosmicznej spowodowało pojawienie się nowych zagrożeń, w tym nowych możliwości niszczenia tradycyjnych środków komunikacji, a tym samym systemu dowodzenia wojskami. Zaradzić temu mogło stworzenie zdecentralizowanej sieci teleinformatycznej – systemu mającego wiele równoległych połączeń, które trudno byłoby zniszczyć w ataku raketowym. Tylko taki system mógł pozwolić na sprawne wydawanie rozkazów, sprawowanie kontroli i porozumiewanie się podczas globalnego konfliktu.

Dlatego też, w końcu lat sześćdziesiątych Departament Obrony Stanów Zjednoczonych rozpoczął projekt badawczy realizowany przez agencję ARPA (Advanced Research Projects Agency), mający na celu stworzenie sieci komunikacyjnej dla celów wojskowych. W 1969 roku powstaje sieć ARPAnet, a cztery lata później, zostaje wykonane pierwsze połączenie międzynarodowe z USA do Wielkiej Brytanii przez Norwegię. W 1974 roku powstaje program do przesyłania elektronicznych wiadomości w sieci (e-mail), a w roku 1979 powstają grupy dyskusyjne Usenet – drugi z filarów dzisiejszego Internetu. Następną rewolucyjną datą jaką odnotowała historia Internetu, to 1983 rok. Wtedy to, wszystkie komputery w sieci ARPANET przeszły na stosowanie nowego protokołu przesyłania danych, zwanego TCP/IP (Transmission Control Protocol/Internet Protocol), który stał się standardem światowym. W tym też czasie do powszechnego użycia wszedł termin Internet. Kolejnym ważnym wydarzeniem jest powstanie w 1992 roku pierwszej strony internetowej i przeglądarki o nazwie World Wide Web (WWW), opartej na protokole przesyłania dokumentów hipertekstowych HTTP (Hypertext Transfer Protocol). W następnych latach powstają liczne przeglądarki i programy do obsługi stron WWW, co błyskawicznie przyspiesza rozwój Internetu, pod względem technologicznym i liczby jego użytkowników.

Przynależność Polski do bloku państw socjalistycznych, także w obszarze Internetu, nie wyszła nam na dobre. Aż do 1989 roku wszystkie kraje bloku państw socjalistycznych były objęte programem COCOM, który polegał na daleko posuniętych restrykcjach technologicznych. W 1990 roku COCOM zniósł większość restrykcji, a Polska stała się członkiem EARN (European Academic and Research Network). Powstały pierwsze regionalne węzły tej sieci w Warszawie, Wrocławiu i Krakowie, które stały się dla naszego społeczeństwa nowoczesną bramą do światowej informacji i nieograniczonych kontaktów z mieszkańcami innych państw. Dzień 20 grudnia 1991 stał się oficjalnym początkiem funkcjonowania sieci Internet w Polsce. Tego dnia Stany Zjednoczone zniósły embargo na połączenia przez sieć komputerową z naszym państwem, co dało nam całkowity dostęp do ówczasie oferowanych usług w globalnej sieci komputerowej.

Koniec XX i początek XXI wieku to rozwój kolejnych generacji sieci Web. Powstaje wiele serwisów społecznościowych i serwisów informacyjnych. Mając dostęp do różnych informacji ludzie wiedzą więcej, a łącząc się w grupy na forach internetowych czy blogach, kształtują własne opinie na wszystkie możliwe tematy. Dodatkowo dzięki poczuciu przynależności do wirtualnej wspólnoty, częściej komentują i bardziej angażują się w życie publiczne, społeczne, a tym bardziej w politykę – choć nie zawsze w tym dobrym duchu. Internet stał się potężną bronią, wycelowaną przeciw naruszaniu praw człowieka, korupcji, samowoli i bierności władzy czy też nierzetelności mediów. Na naszych oczach narodziła się „V władza”, która ma na celu patrzeć na ręce organom każdej władzy. Ludzie otrzymali do rąk efektywne narzędzie i co najważniejsze – umożliwiające osobiste kontaktowanie się z innymi ludźmi, bez zbędnych pośredników.

Wojskowe służby wywiadu i kontrwywiadu bacznie śledziły rozwój Internetu na świecie. A przy pierwszej nadarzącej się możliwości stały się jego użytkownikami. Internet wraz z rozwojem stawał się dla analityków wywiadu nowym i coraz sprawniejszym narzędziem zdobywania informacji z otwartych źródeł, zaś dla analityków kontrwywiadu nowym wyzwaniem w walce o zapewnienie bezpieczeństwa informacyjnego nowej demokratycznej Polsce. Nigdy żołnierze i pracownicy WSI nie przypuszczali, że władza demokratycznego państwa zmusi ich do wykorzystywania Internetu do obrony swojej godności i honoru, a V władza stanie się jedyną, na którą dziś mogą liczyć.

## **Dziś możemy liczyć już tylko na siebie**

W każdej sprawie posądzenia o popełnienie przestępstwa występują cztery podstawowe podmioty: potencjalny przestępca, prokurator, sędzia i świadek. Tak też jest w sprawie likwidacji WSI i weryfikacji ich kadr. Przestępcami jest część żołnierzy i pracowników WSI, prokuratorami – Komisja Weryfikacyjna, sędziami – wojskowa i cywilna prokuratura, administracyjne, cywilne i karne sądy oraz politycy, masmedia i opinia publiczna, świadkami – część żołnierzy i pracowników WSI.

Komisja Weryfikacyjna zbadała oświadczenia żołnierzy i pracowników WSI, wysłuchała świadków i postawiła zarzuty – napisała Raport i jego jedno uzupełnienie (Aneks), wymieniając w raporcie nazwiska 852 osób oraz zawiadomiła prokuraturę o popełnieniu przestępstw.

Prokuratura i sądy prowadzą postępowania karne, politycy i masmedia nabrali wody w usta udając, że sprawy nie ma, zaś opinia publiczna karmiona sensacjami nie domaga się rzetelnej informacji i rozliczenia winnych – przestępców lub prokuratorów. Na rozliczeniu winnych nie zależy również politykom i masmediom. Mijają lata –

1. Trybunał Konstytucyjny wydał wyroki, które kompromitują autorów i uchwalających prawo – autorzy ustaw i Sejm RP nie dokonują zmian, czym pokazują swój stosunek do Trybunału Konstytucyjnego.
2. Prokuratura wojskowa w ponad 90% prowadzonych śledztw zakończyła prace i w zdecydowanej ich większości wydała postanowienia o umorzeniu śledztwa z powodu braku znamion czynu zabronionego.
3. Sądy w stosunku do 20 osób prowadzą sprawy karne (prokuratura wojskowa postawiła do tej pory zarzuty 32 podejrzanym).
4. Prokuratura cywilna od czterech lat prowadzi śledztwo w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstw przez Komisję Weryfikacyjną – jeden czyn uległ już przedawnieniu w 2010 roku, termin zakończenia śledztwa został szósty raz przedłużony.
5. Żołnierze i pracownicy WSI zwracają się o pomoc do Rzecznika Praw Obywatelskich, posłów i komisji Sejmu RP, Prezesa RM, Prezydenta – krążą pisma, trwa urzędnicza „spychanka”, a problem jest wciąż nierozwiązany.
6. Szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego uprzejmie informuje, że chętnie opracuje uzupełnienie Raportu (Aneks) i sprostuje nieprawdziwe informacje, ale efektów nie widać i przy takim podejściu trudno ich oczekiwać.
7. Masmedia milczą w sprawie likwidacji WSI i weryfikacji kadr WSI, choć kiedyś był to gorący temat, chętnie prezentowany opinii publicznej.

Dlatego też, nie mogąc liczyć na wypełnieniu obowiązków przez I i II władzę, mając dość czekania na wywiązanie się z obowiązków przez III władzę oraz zupełnie nie licząc na wsparcie IV władzy, postanowiliśmy skorzystać z pomocy V władzy i przekazać społeczeństwu fakty o działalności WSI i ich kadr oraz pracy Komisji Weryfikacyjnej, czyli publikować **nasze uzupełnienie Raportu**.

**Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej** w art. 51 ust. 4 **mówi**: „*Każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą.*”, więc żądamy sprostowania, mając świadomość, że żaden jej zapis **nie mówi**: „*Władza publiczna ma obowiązek sprostować i usunąć informacje nieprawdziwe, niepełne lub zebrane w sposób sprzeczny z ustawą.*” Cóż – zawsze byli gorsi i lepsi!

**„Wczoraj” poznali Państwo fakty Komisji Weryfikacyjnej oraz opinie polityków, i masmediów o działalności żołnierzy i pracowników WSI – niegodziwcach, przestępcach i rosyjskich szpiegach.**

**„Dziś” przedstawiamy Państwu, nasze spojrzenie na weryfikację – fakty przeciw mitom.**

**Ocenę WSI i ich kadr oraz sensu takiego sposobu likwidacji WSI – pozostawiamy Państwu.**

**Tyle możemy zrobić w obronie naszej godności i honoru.**